**(nie)Wiadome zmiany w branży motoryzacyjnej**

**Cenowa karuzela w branży motoryzacyjnej dopiero się rozkręca. Zmiany w mandatach czy cenach samochodów to nie wszystko. Modyfikacje czekają kierowców również w zakresie cen OC. Przeciętny koszt ubezpieczenia dla właściciela samochodu w 2021 r. zmalał o 10% w porównaniu z 2020 r. – wynika z Raportu RankING. Jednak w 2022 r. może ponownie się zwiększyć – trend spadkowy powoli się zatrzymuje. Kiedy możemy spodziewać się zmian?**

**Tanie ubezpieczenia**

Według informacji podanych przez Polską Izbę Ubezpieczeń – po III kwartale 2021 r. – największą część odszkodowań majątkowych stanowiły te z ubezpieczenia komunikacyjnego. Ich wartość była wyższa niż w tym samym okresie rok wcześniej. Odszkodowania i świadczenia z obowiązkowego OC wyniosły 6,8 mld zł (wzrost o 2,6 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim).

Jednocześnie, gdy inflacja się napędzała i wszystko drożało – ceny ubezpieczeń malały. Po III kwartale 2021 r. średnia składka ubezpieczenia OC wyniosła 486,8 zł i była o 2% niższa niż rok wcześniej. Jednak w tym samym czasie średnia szkoda z OC wzrosła aż o 5,7%, co może zwiastować podwyżki cen w niedługim czasie.

*W ostatnich latach mogliśmy obserwować trend spadkowy w przypadku ubezpieczeń samochodów. Był on również kontynuowany pomimo znaczącej inflacji, w tym również inflacji szkodowej, czyli cen napraw i części zamiennych* – wskazuje Piotr Korab, ekspert autobaza.pl. *Posiadacze aut muszą jednak być przygotowani na zmiany. „Wojna cenowa” na rynku musi w końcu się zakończyć i stanie się to najprawdopodobniej już niedługo. Możemy jedynie liczyć, że nie będzie to efekt szokowy, a ceny zaczną się zmieniać stopniowo* – dodaje.

Rok 2022 w branży motoryzacyjnych to czas sporych zmian oraz walki z piratami drogowymi. Wkrótce firmy ubezpieczeniowe – w związku z wprowadzeniem nowelizacji prawa o ruchu drogowym – otrzymają dostęp do informacji o mandatach i punktach karnych kierowców. Można więc spodziewać się, że takie informacje wpłyną na finalną cenę polisy.

**Cenowy zawrót głowy**

Samochody wciąż ubezpieczymy względnie tanio, ale przy ich kupnie zapłacimy większą cenę niż normalnie. W ubiegłym roku zauważalny był wzrost cen pojazdów z rynku wtórnego w porównaniu do 2020 roku. Co więcej, o ponad jedną trzecią (34%) wzrosła liczba aut, za które należało zapłacić powyżej 100 tys. zł. Natomiast o 22% zwiększyła się liczba ofert w przedziale 50-100 tys. zł – wynika z danych [autobaza.pl.](https://www.autobaza.pl/)

Warto również wiedzieć, że dostęp do lepszych ofert jest coraz trudniejszy. Jest to wynik wyhamowania produkcji w fabrykach samochodów nowych i co za tym idzie możliwości ich zakupu. W ten sposób także na rynku wtórnym jest coraz więcej starszych modeli. Co ciekawe, według danych autobaza.pl w styczniu 2022 r. było o blisko 30% mniej ofert z rynku wtórnego niż np. w przedpandemicznym styczniu 2020 roku.

W związku z coraz większą luką w asortymencie używanych samochodów będzie można częściej natrafić na niekorzystne oferty. Warto więc wiedzieć, że przed zakupem samochodu używanego należy dokładnie przebadać sam pojazd oraz jego przeszłość.

*Szczególnie teraz zakup używanego samochodu to niełatwe zadanie. Nawet z pozoru ciekawy egzemplarz nie gwarantuje jeszcze sukcesu, może on bowiem mieć wady ukryte. Wiele modeli nie powinno nawet trafić do sprzedaży, ponieważ są one po tzw. szkodzie całkowitej* – wskazuje Piotr Korab ekspert autobaza.pl. *Przed zakupem auta z rynku wtórnego należy sprawdzić wiele różnych kwestii, jak m.in. przebieg samochodu, stan techniczny, ostatnie naprawy, wymiany części, historię wypadkową. Kluczową kwestią jest również sprawdzenie numeru VIN, który daje dostęp do* [*historii auta*](https://www.autobaza.pl/historia-pojazdu) – dodaje.